

# Feliks Zedler

---

## Niektóre zagadnienia ochrony praw osób trzecich w razie orzeczenia przypadku przedmiotu poręczenia majątkowego

---

Palestra 26/1-3(289-291), 87-93

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NIKTÓRE ZAGADNIENIA OCHRONY PRAW OSÓB TRZECICH W RAZIE ORZECZENIA PRZEPADKU PRZEDMIOTU PORĘCZENIA MAJĄTKOWEGO

*Artykuł poświęcony jest problemowi ochrony praw osób trzecich w razie orzeczenia przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego. W wyniku przeprowadzonych rozważań autor dochodzi do wniosku, iż w omawianej sytuacji osoby trzecie mogą bronić swych praw — w zasadzie — w drodze powództwa o zwolnienie od egzekucji. Natomiast już po wykonaniu orzeczenia o przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego osoby trzecie mogą bronić swych praw jedynie w drodze powództwa o świadczenie, opartego na przepisach bądź o bezpodstawnym wzbogaceniu, bądź też o czynach niedozwolonych. — Ponadto autor omawia, jakie w danym wypadku są podstawy powództwa o zwolnienie od egzekucji.*

I. Jednym ze środków zapobiegawczych w procesie karnym jest w naszym systemie prawnym poręczenie majątkowe.

Stosownie do art. 226 § 1 k.p.k. poręczenie to składane jest w postaci pieniędzy, papierów wartościowych, zastawu lub hipoteki.

W razie ucieczki, ukrywania się albo niestawienia się na wezwanie do odbycia kary następuje obligatoryjny przepadek przedmiotu poręczenia. Natomiast w razie utrudniania w inny sposób postępowania karnego przepadek przedmiotu poręczenia majątkowego jest fakultatywny.

Zgodnie z art. 229 k.p.k., na skutek przepadku poręczenia majątkowego przedmiot tego poręczenia przechodzi na rzecz Skarbu Państwa. Jeśli poręczenie złożono w formie zastawu lub hipoteki, to wówczas sumę poręczenia ściąga się z ruchomości, na których ustanowiono zastaw, lub z nieruchomości, która jest obciążona hipoteką.

W praktyce nie można wyeliminować takiego wypadku, że poręczenie majątkowe zostanie ustanowione na mieniu nie stanowiącym własności osoby składającej takie poręczenie. Nie można też wykluczyć takiej sytuacji, że na przedmiocie poręczenia majątkowego innym osobom przysługiwać będzie jakieś prawo, które przez przepadek może być naruszone. Wyłania się więc potrzeba omówienia zagadnienia ochrony praw tych osób.

Liczba poręczeń majątkowych w ostatnich latach uległa zmniejszeniu. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest — być może — podzielenie przez część praktyków poglądu uznającego stosowanie poręczenia majątkowego za niecelowe bądź też kwestionującego w ogóle w naszym systemie społeczno-politycznym potrzebę istnienia tego środka zapobiegawczego.<sup>1</sup> Poglądy te są jednak niesłuszne. Istnieje bowiem szereg argumentów uzasadniających w naszych warunkach stosowanie tego środka w szerszym niż dotychczas zakresie.<sup>2</sup>

Mała liczba poręczeń majątkowych nie może być w żadnym razie powodem pomijania w literaturze problemów z tym związanych.

Sprawa ochrony praw osób trzecich w razie orzeczenia przepadku poręczenia

<sup>1</sup> G. Jankowiak: O rangę poręczenia majątkowego — Dlaczego regres? „Gazeta Prawnicza” nr 19 z dnia 1.X.1979 r.

<sup>2</sup> Por. szerzej A. Murzynowski: Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu, Warszawa 1963, s. 232 i n.

majątkowego zasługuje tym bardziej na omówienie, że przepisy prawne regulujące to zagadnienie są niezmiernie lakoniczne i wskutek tego mogą nasuwać w praktyce szereg wątpliwości.

Wypowiedź niniejsza nie wyczerpuje, rzecz jasna, całości problemu. Poświęcona ona jest dwóm podstawowym kwestiom: po pierwsze — w jakim trybie osoba trzecia może bronić swych praw przed niekorzystnymi skutkami przypadku przedmiotu poręczenia oraz po drugie — jakie są podstawy powództwa, za pomocą którego prawa te mogą być chronione?

II. Podstawowym zagadnieniem dla kwestii ochrony praw osób, które nie złożyły poręczenia majątkowego, przed niekorzystnymi skutkami przypadku tego poręczenia jest określenie trybu, w jakim mogą one bronić swych praw.

Problem ten nie został jednoznacznie w ustawie rozstrzygnięty, tak jak to uczyniono w wypadku orzeczenia przypadku rzeczy jako kary dodatkowej lub środka zabezpieczającego (art. 369, 283 k.p.k.). Analiza jednak stanu prawnego pozwala na stwierdzenie, że w omawianym zakresie osoby te będą mogły bronić swych praw jedynie w drodze procesu cywilnego za pomocą powództwa o zwolnienie od egzekucji. Za takim rozumowaniem przemawiają następujące argumenty.

W ustawie brak jest wyraźnego przepisu, który by określał, w jakim trybie należy wykonać orzeczenie o przypadku przedmiotu poręczenia. Wobec zaś braku takich przepisów należy zastosować odpowiednio inne przepisy.

Z redakcji art. 229 k.p.k. wynika, że w naszym ustawodawstwie sąd orzeka wypadek przedmiotu poręczenia, gdy poręczenie majątkowe złożono w gotówce lub papierach wartościowych. Natomiast gdy poręczenie złożono w formie zastawu lub hipoteki, to wówczas w razie orzeczenia przypadku sąd ściągą sumę poręczenia majątkowego z przedmiotów, na których ustanowiono zastaw lub hipotekę. Obydwa te orzeczenia mają różny charakter i dlatego są one wykonywane w innym trybie.

Do wykonania orzeczenia, w którym orzeczono wypadek gotówki lub papierów wartościowych, złożonych tytułem zabezpieczenia majątkowego, najodpowiedniejsze są przepisy art. 169 i nast. k.k.w., które określają sposób wykonania orzeczeń o przypadku rzeczy z tytułu kary dodatkowej lub środka zabezpieczającego. Taki sam bowiem jest charakter orzeczeń opartych na obu tych podstawach, gdyż zarówno w jednym jak i drugim wypadku z mocy samego orzeczenia mienie objęte przypadkiem przechodzi na rzecz Skarbu Państwa. Postępowanie zaś wykonawcze, które się toczy w trybie postępowania egzekucyjnego w administracji (ze zmianami wprowadzonymi przez przepisy k.k.w.), ma już tylko charakter likwidacyjny. Dlatego też, mimo braku wyraźnych postanowień ustawy, do wykonania orzeczenia o przypadku przedmiotu poręczenia majątkowego złożonego w formie pieniędzy lub papierów wartościowych powinno się stosować odpowiednio przepisy o wykonaniu orzeczeń o przypadku rzeczy (art. 169 i nast. k.k.w.).

Odmierna natomiast sytuacja zachodzi wówczas, gdy w razie orzeczenia przypadku przedmiotem poręczenia majątkowego jest określona suma pieniężna zabezpieczona zastawem lub hipoteką. W wypadku takim, na podstawie orzeczenia o przypadku przedmiotu poręczenia, Skarb Państwa staje się tylko uprawniony do uzyskania tych sum. Te uprawnienia Skarbu Państwa realizowane są, jak to ustawa określa w art. 228 i 229 k.p.k., w drodze „ściągnięcia” sumy poręczenia majątkowego. Wobec braku szczególnych postanowień ustawy należy — zgodnie z zasadami ogólnymi — przyjąć, że ściągnięcie to następuje w drodze egzekucji. Poza tym mimo że należności z tego tytułu nie mają charakteru cywilnoprawnego, to jednak są egzekwowane w trybie przepisów k.p.c. przewidzianych dla egzekucji należności Skarbu Państwa. W trybie bowiem administracyjnym egzekucja z nieruchomości jest w ogóle niedopuszczalna (art. 67 ustawy o postępowaniu egzeku-

cyjnym w administracji<sup>3</sup>), nie można by więc było ściągać poręczenia majątkowego zabezpieczonego hipoteką. Przepisy egzekucyjnej administracyjnej są prócz tego nie przystosowane do dochodzenia sum zabezpieczanych zastawem.

Zarówno w egzekucji prowadzonej według przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jak i w egzekucji prowadzonej według przepisów k.p.c. pozycję wierzyciela zajmuje Skarb Państwa, gdyż na jego rzecz przechodzą wartości podlegające przypadkowi. Pozycję zaś dłużnika zajmuje osoba składająca poręczenie majątkowe. Natomiast osoby, które nie składały poręczenia majątkowego, zajmują pozycję osoby trzeciej.<sup>4</sup>

W naszym prawie dla ochrony praw osób trzecich tak w postępowaniu egzekucyjnym w administracji jak i w sądowym postępowaniu egzekucyjnym przewidziano cały system środków prawnych. Środki te dzieli się tradycyjnie na środki ochrony formalnej i merytorycznej. Pierwsze z nich mają za zadanie ochronę przed uchybieniami procesowymi dokonanymi przez organy egzekucyjne w toku egzekucji. Dla ochrony praw osób trzecich w omawianym wypadku podstawowe znaczenie ma jednak ochrona nie tyle przed nieprawidłowościami występującymi przy wykonywaniu orzeczenia o przypadku poręczenia majątkowego, ile przed samym przypadkiem przedmiotu poręczenia majątkowego, a więc ochrona merytoryczna.

W naszym systemie prawnym podstawowym środkiem ochrony praw osób trzecich tak w sądowym postępowaniu egzekucyjnym jak i w postępowaniu egzekucyjnym w administracji jest powództwo o zwolnienie od egzekucji. Wyjątkowo tylko, na mocy wyraźnych przepisów, osoba trzecia może bronić swych praw w drodze powództwa o ustalenie.<sup>5</sup>

Żaden przepis nie wyłączył tej zasady przy wykonaniu orzeczenia o przypadku poręczenia majątkowego. Dlatego też przyjąć należy, że ochrona osób trzecich przed tym przypadkiem może się odbywać jedynie w drodze powództwa o zwolnienie od egzekucji. Taka interpretacja zgodna jest z przyjętym w naszym prawie rozwiązaniem, według którego ochrona praw osób trzecich przed innymi przypadkami orzeczonymi w procesie karnym odbywa się w drodze powództwa o zwolnienie od egzekucji.<sup>6</sup>

Należy tu jednak zwrócić uwagę na to, że istnieją granice czasowe, w których w omawianym zakresie osoba trzecia może bronić swych praw za pomocą powództwa o zwolnienie od egzekucji. Otóż ze względu na istotę tego powództwa z żądaniem o zwolnienie od egzekucji można występować tak długo, dopóki trwa egzekucja, a więc do czasu wypłacenia sumy uzyskanej w egzekucji. Po tym okresie żądanie zwolnienia od egzekucji staje się bezprzedmiotowe. Dlatego też osoba trzecia może bronić wówczas swych praw tylko w drodze powództwa o świadczenie, żądając zwrotu wyegzekwowanej należności lub też naprawienia szkody. Wymienione powództwa osoba trzecia może wytoczyć na podstawie zasad ogólnych, tj. na podstawie przepisów bądź o bezpodstawnym wzbogaceniu, bądź też o czynach niedozwolonych. Dlatego też problemy związane z tymi powództwami zostały pominięte z dalszych rozważań w niniejszym artykule.

W tym miejscu pragnę jedynie zaznaczyć, że jeśli zachodzą wymienione niżej

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 17.VI.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. Nr 24, pcz. 151).

<sup>4</sup> Por. szerzej na temat pojęcia osoby trzeciej F. Zedler: Powództwo o zwolnienie od egzekucji, Warszawa 1973, s. 53 i n.

<sup>5</sup> Por. szerzej E. Wengerek i F. Zedler: Przeciwegzekucyjne powództwa w postępowaniu karnym wykonawczym, „Palestra” 1972, nr 7—8, s. 72 i n.

<sup>6</sup> Tamże.

podstawy powództwa o zwolnienie od egzekucji, to wówczas też będzie uzasadnione, oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, powództwo o zwrot należności uzyskanej z tytułu przepadku poręczenia majątkowego. Wynika to z istoty podstaw powództwa o zwolnienie od egzekucji, które są ściśle związane z brakiem prawa wierzyciela do zaspokojenia się z mienia osoby trzeciej (o czym niżej).

III. Ustalenia dokonane wyżej w pkt II nie wyjaśniają jeszcze wszystkich kwestii. Powstaje zasadnicze pytanie, kiedy powództwo osoby, która nie złożyła poręczenia majątkowego, o zwolnienie od przepadku będzie skuteczne, czyli — innymi słowy — jakie są podstawy takiego powództwa.

Podjmując próbę odpowiedzi na to pytanie, należy zwrócić uwagę na pewne kwestie natury ogólnej. W naszym systemie prawnym powództwo o zwolnienie od egzekucji unormowane jest przede wszystkim w art. 841 k.p.c. Stosownie do tego przepisu osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia od egzekucji, jeżeli narusza ona jej prawa. Naruszenie prawa przez egzekucję stanowi więc podstawę tego powództwa.

Pojęcie naruszenia praw osób trzecich przez egzekucję jako podstawy powództwa z art. 841 k.p.c. jest zagadnieniem złożonym, którego szersze przedstawienie w tym miejscu przekraczałoby ramy tej wypowiedzi. W nauce jednak wyjaśnia się, że owo naruszenie praw następuje wtedy, gdy:

1. a) na zajęтым w toku egzekucji przedmiocie osobie trzeciej przysługuje prawo własności, użytkowanie wieczyste, spółdzielcze prawo do lokalu w spółdzielniach budowlano-mieszkaniowych (własnościowych), ograniczone prawo rzeczowe użytkowania ruchomości lub praw oraz współwłasność albo gdy egzekucja nie jest skierowana do przysługującego dłużnikowi udziału w zajęтым przedmiocie, lecz obejmuje cały przedmiot lub udział w rozmiarze większym, niż przysługuje to dłużnikowi, bądź też bezpośrednio kieruje się ją do udziału osoby trzeciej, albo
- b) gdy dłużnik nie jest właścicielem zajętego przedmiotu, osobie zaś trzeciej — na podstawie zawartej umowy — przysługuje do zajętej ruchomości jakies uprawnienie, albo też
- c) gdy dłużnik nie jest właścicielem zajętego przedmiotu, osoba zaś trzecia jest jego posiadaczem;

2. wierzyciel nie ma prawa zaspokojenia swej należności w drodze egzekucji z zajętego przedmiotu.

Należy przy tym podkreślić, że oba te elementy muszą występować łącznie.<sup>7</sup>

Tak właśnie określone są podstawy powództwa o zwolnienie przedmiotu od egzekucji prowadzonej według k.p.c.

Podstawy tego powództwa dla ochrony osób trzecich przed przypadkiem przedmiotu poręczenia majątkowego ulegają jednak pewnej modyfikacji. Modyfikacja ta ma swoje źródło przede wszystkim w tym, iż inny tu jest charakter egzekwowanej należności. Ma to bezpośredni wpływ na drugi element określający podstawę powództwa z art. 841 k.p.c., tj. na możliwość zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu poręczenia.

Jak już wspomniałem, poręczenie majątkowe jest środkiem zapobiegawczym, którego celem jest uniemożliwienie oskarżonemu utrudnianie prowadzenia procesu karnego. Perspektywa utraty pewnych wartości majątkowych jest czynnikiem, który ma powstrzymać podejrzanego od ucieczki lub utrudniania prowadzenia procesu karnego w inny sposób. Rzecz jasna, aby czynnik ten mógł oddziaływać w sposób zamierzony, poręczenie majątkowe musi być rzeczywiście złożone przez

<sup>7</sup> Por. F. Zedler; Powództwo o zwolnienie od egzekucji, jw.

oskarżonego lub przez inne osoby, które łączy z oskarżonym więź tego rodzaju, że perspektywa utraty pewnych wartości majątkowych przez te osoby będzie dla oskarżonego z różnych względów niepożądana. Natomiast jest nie do przyjęcia takie rozwiązanie, by przypadek poręczenia mógł godzić w prawa osób nie składających poręczenia. Dlatego też obowiązkiem organu przyjmującego poręczenie jest dokładne sprawdzenie, czy składający poręczenie majątkowe rzeczywiście swoim majątkiem, gdyż tylko wtedy poręczenie majątkowe może spełnić swój cel. Jeżeli natomiast poręczenie to dotyczy majątku, który nie należy do składającego poręczenie lub na którym ciąży prawa osób trzecich, to wówczas w razie orzeczenia przypadku przedmiotu poręczenia lub ściągnięcia sumy poręczenia niewątpliwie następuje naruszenie praw tych osób w rozumieniu art. 841 k.p.c., uzasadniające w pełni zwolnienie przedmiotu poręczenia od przypadku. Po prostu w takiej sytuacji Skarb Państwa, który w tej egzekucji zajmuje pozycję wierzyciela, nie ma prawa zaspokojenia się z majątku osoby nie składającej poręczenia, gdyż byłoby to sprzeczne z istotą poręczenia majątkowego. Niedopatrzanie organu przyjmującego poręczenie majątkowe co do własności przedmiotu poręczenia, jak również jego stanu prawnego nie może być podstawą objęcia przypadkiem takiego przedmiotu poręczenia, który nie należy do składającego poręczenie. Z istoty poręczenia majątkowego wynika także, że poręczenie majątkowe nie może narazić praw osób innych niż składających poręczenie.

Te właśnie względy pozwalają na stwierdzenie, że osoba trzecia może żądać zwolnienia przedmiotu poręczenia majątkowego od przypadku, gdy przysługuje jej na tym przedmiocie, z którego ma być ściągnięta suma poręczenia, jedno z praw lub uprawnień wymienionych wyżej w pkt III—1.

IV. Przedstawione wyżej w pkt III podstawy powództwa o zwolnienie od egzekucji wymagają dalszych jeszcze wyjaśnień.

W naszym prawie, stosownie do art. 316 k.p.c., sąd orzeka według stanu w chwili wyrokowania. Zgodnie więc z tym przepisem osoba trzecia będzie mogła skutecznie wnosić o zwolnienie od przypadku, gdy w chwili wyrokowania przysługiwać jej będzie jedno z praw wymienionych wyżej w pkt III—1. Jest rzeczą niewątpliwą, że uprawnienie to przysługiwać jej będzie wtedy, gdy prawa te posiadała jeszcze przed ustanowieniem poręczenia.

Postępowanie karne toczy się nieraz dłuższy czas. W okresie tym mogą nastąpić zmiany w stanie prawnym dotyczącym przedmiotu poręczenia majątkowego. Zmiany te mogą wynikać z różnych przyczyn, np. z powodu śmierci składającego poręczenie majątkowe itp. Może więc zdarzyć się, że osoba trzecia, już po ustanowieniu poręczenia majątkowego, nabyła prawa, o których mowa wyżej w pkt III. W związku z tym wyłania się pytanie, jak zmiany te wpływają na podstawę powództwa o zwolnienie od przypadku przedmiotu poręczenia majątkowego, z którego poręczenie to ma być ściągnięte. Czy wówczas osoba trzecia może skutecznie wnosić o zwolnienie od egzekucji?

Jak już wspomniałem, w naszym prawie obowiązuje zasada wyrażona w art. 316 k.p.c., czyli że w tym zakresie decyduje stan prawny w chwili wyrokowania. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że zabezpieczenie majątkowe jest instytucją procesową procesu karnego. Stąd też przepisy procesowe regulujące to zabezpieczenie nie mogą być omijane przy omawianiu skutków prawnych nabycia praw do przedmiotów, na których dokonano poręczenia majątkowego.

Obowiązujące przepisy procesowe nie wprowadzają wprost żadnych ograniczeń w zakresie zbycia czy obciążenia przedmiotu poręczenia lub przedmiotu, na którym ustanowiono zastaw lub hipotekę w celu udzielenia poręczenia majątkowego. Wy-

daje się jednak, że mimo braku takich ograniczeń czynność prawna polegająca na zbyciu lub obciążeniu przedmiotu poręczenia będzie bezskuteczna względem Skarbu Państwa, mianowicie w tym sensie, że Skarb Państwa będzie mógł mimo zmiany właściciela orzec przepadek przedmiotu poręczenia lub ściąganie sumy poręczenia.

Taki pogląd można uzasadnić wykładnią art. 229 § 3 k.p.k. Przepis ten uzależnia skuteczność cofnięcia poręczenia majątkowego od przyjęcia nowego poręczenia majątkowego, zastosowania innego środka zapobiegawczego lub odstąpienia od stosowania tego środka. Wola więc osoby składającej poręczenie co do cofnięcia poręczenia nie wywiera jeszcze sama przez się skutków prawnych. Tym samym czynność prawna zawarta przez tę osobę nie może doprowadzić do wyłączenia od skutków prawnych poręczenia, a co mogłoby nastąpić, gdyby się przyjęło, że nabywca może skutecznie wnosić o zwolnienie od egzekucji.

Należy ponadto zwrócić uwagę na to, że dla dochodzenia roszczeń zabezpieczonych zastawem lub hipoteką zbycie rzeczy obciążonej w ogóle nie ma wpływu na możliwości dochodzenia roszczeń w ten sposób zabezpieczonych. Z tego więc względu zbycie rzeczy obciążonych — z tytułu poręczenia majątkowego — zastawem lub hipoteką nie może mieć żadnego wpływu na możliwość ściągania sumy poręczenia.

Nabycie przedmiotu poręczenia nie upoważnia również do wstąpienia z mocy prawa w miejsce składającego poręczenie majątkowe. W naszym bowiem prawie, stosownie do art. 226 § 2 k.k., osoba składająca poręczenie majątkowe również brana jest pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o zastosowaniu tego środka.

V. Od wypadku przejścia praw w drodze czynności prawnej między stronami należy jednak odróżnić przejście praw i obowiązków na skutek spadkobrania.

Rzecz jasna, problem ten występuje tylko wtedy, gdy poręczenie złożyła inna osoba niż oskarżony. Jeżeli bowiem poręczenie to złożył sam oskarżony, to wówczas z chwilą jego śmierci postępowanie się umarza stosownie do art. 11 pkt 5 k.p.k.

Charakter prawny tego przejścia jest niewątpliwie inny niż przejście dokonane w drodze czynności prawnej między stronami. Z samej istoty spadkobrania — bez względu na to, czy nastąpiło ono z ustawy, czy też z testamentu — wynika, że spadkobierca wchodzi we wszelkie prawa i obowiązki majątku zmarłego. Tym samym więc przechodzą na niego prawa do przedmiotów, na których ustanowiono poręczenie majątkowe. Z istoty spadkobrania wynika również, że objęte są nim prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym.<sup>6</sup> Z tej racji spadkobierca staje się właścicielem przedmiotów poręczenia, jak również tych ruchomości, na których poręczenie zabezpieczono w postaci zastawu lub hipoteki.

Natomiast spadkobierca z mocy samego dziedziczenia nie wchodzi w sytuację prawną dającego poręczenie majątkowe, ponieważ poręczenie to ma charakter prawnoprocesowy. Jest to instytucja procesu karnego. Nie ma więc ono charakteru cywilnoprawnego i dlatego nie może być dziedziczona.

Nie podejmuję się próby określenia, jaki jest los poręczenia majątkowego w razie śmierci osoby dającej poręczenie majątkowe, gdy poręczenie złożyła inna osoba niż oskarżony. Rozważając jednak te skutki prawne z punktu widzenia

<sup>6</sup> Por. J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967; J. Policz-Kiewicz w pracy zbiorowej: *Kodeks cywilny — Komentarz*, Warszawa 1972, t. III, s. 1817 i n.

ochrony praw spadkobiercy, można stwierdzić, że spadkobierca w omawianym wypadku może skutecznie żądać zwolnienia od przepadku przedmiotu poręczenia, albowiem jest on właścicielem przedmiotu poręczenia lub też właścicielem rzeczy, na której suma poręczenia została zabezpieczona zastawem lub hipoteką, Skarb Państwa zaś nie ma uprawnienia do zaspokojenia swojej należności z tego tytułu.

ALFRED KAFTAL

## PROCESOWE PROBLEMY PRZESTĘPSTWA CIĄGŁEGO W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

*W artykule zostały przedstawione kierunki orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii przestępstwa ciągłego, dotyczące zagadnień procesowych. Wśród wielu zagadnień główną uwagę poświęcono kierunkowi orzecznictwa SN starającemu się obalić obowiazywanie zakazu ne bis in idem, a więc wykładni rzutużącej na wszystkie pozostałe problemy procesowe związane z przestępstwem ciągłym.*

I. W przeciwieństwie do aspektów karnomaterialnych przestępstwa ciągłego, które tak nurtują orzecznictwo SN, problemy procesowe występują tutaj stosunkowo rzadziej. Niemniej jednak oscylują one wokół szczególnie ważnego — z punktu widzenia gwarancji praw obywatela — zagadnienia, a mianowicie prawomocności orzeczeń przy przestępstwie ciągłym. Temu też problemowi przede wszystkim poświęcone zostaną niniejsze rozważania, analizujące orzecznictwo SN.

Trzeba najpierw stwierdzić, że w orzecznictwie SN zagadnienia prawomocności orzeczeń przy przestępstwie ciągłym przechodziły charakterystyczną ewolucję, zmierzającą w konsekwencji do jej przekreślenia. Początkowo w orzecznictwie afirmowano wykładnie powszechnie przyjęte w doktrynie<sup>1</sup> i orzecznictwie, a mian. w wyroku z dnia 23.II.1963 r. V K 62/63, w którym SN wyjaśnił, że następujące po prawomocnym orzeczeniu ujawnienie dalszych — wcześniejszych lub późniejszych — fragmentów tego samego czynu będącego przestępstwem ciągłym nie daje podstawy do wniesienia nowego aktu oskarżenia. Ze stanowiskiem tym korespondował pogląd SN wyrażony w postanowieniu z dnia 12.X.1953 r. KO 187/52,<sup>2</sup> w którym SN słusznie wyjaśnił, że polska ustawa karna procesowa nie przewiduje postępowania karnego w postaci tzw. procesu dodatkowego. Oznacza to, że żadne przeszkody prawne nie mogą uzasadniać ścigania oskarżonego prawomocnie skazanego za fragmenty tego samego przestępstwa.<sup>3</sup>

Ten słuszny i jasny kierunek wykładni został zakwestionowany w znanej uchwale SN z dnia 8.IV.1966 r. VI KO 42/62,<sup>4</sup> od której obserwujemy eskalację poglądów w orzecznictwie SN zmierzających do przekreślenia prawomocności materialnej przez zezwolenie na ściganie nowo ujawnionych fragmentów tego samego przestępstwa ciągłego, i to nie tylko z powodu przeszkód prawnych, ale również faktycznych.

1 Por. A. Kaftal: Obowiązanie zasady *ne bis in idem* przy przestępstwie ciągłym, *Paestra* nr 3—4/66, s. 72 i n. oraz powołane tam poglądy doktryny.

2 OSN nr 1/54, poz. 17.

3 Por. np. L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, 1959, s. 16 i n.

4 OSNKW nr 7/66, poz. 69, s. 12 i n.